



„Hałas w mieście” - eksperci z wykładami dla radnych

2025-07-08

Na posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa wystąpili naukowcy, przybliżając radnym temat hałasu, jego skutków zdrowotnych i możliwości ograniczania tej uciążliwości w przestrzeni zurbanizowanej.

26 czerwca odbyło się posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa z udziałem uznanych specjalistów z Krakowa, Lublina i Łodzi.

Prof. dr hab. inż. Piotr Kleczkowski z Akademii Górniczo-Hutniczej, specjalizujący się m.in. w inżynierii dźwięku i percepcji dźwięku przez człowieka, zwrócił uwagę, że Polska nie wdrożyła w pełni unijnej dyrektywy hałasowej (2002/49/WE). Z kolei obowiązujące w kraju tzw. „bezpieczne” poziomy hałasu komunikacyjnego, tj. 70 dB za dnia i 65 dB w nocy, są znacznie wyższe od wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia – nie więcej niż 53 dB za dnia i 45 dB w nocy. Przypomniął też, że różnica 10 dB jest przez człowieka odbierana jako podwojenie natężenia dźwięku, czyli 60 dB oceniamy jako dwa razy głośniejszy poziom niż 50 dB.

Omawiając działania techniczne, prof. Kleczkowski wskazał m.in. na ograniczenia, które mają ekrany akustyczne. Są one skuteczne jedynie do pewnej wysokości. W przypadku wysokich bloków, po postawieniu ekranów dźwiękochłonnych na hałas zaczęli skarżyć się mieszkańcy wyższych pięter, którzy wcześniej tego problemu nie mieli. Piotr Kleczkowski przytoczył także możliwość stosowania cichych nawierzchni drogowych, które jednak w warunkach miejskich wymagałyby regularnego odnawiania. Zwrócił uwagę na istotny wpływ ograniczenia prędkości pojazdów: np. obniżenie prędkości z 50 km/h do 30 km/h może oznaczać redukcję hałasu o około 3 dB.

Dr Piotr Poniatowski z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie przytoczył wytyczną Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, zgodnie z którą wojewódzkie inspektoraty nie powinny przeprowadzać interwencyjnych pomiarów hałasu w miastach, w których istnieją już mapy hałasu. Do takich miast zalicza się Kraków, który [co pięć lat opracowuje mapę akustyczną](#). W odpowiedzi na tę informację Dyrektor Wydziału Środowiska, Klimatu i Powietrza Urzędu Miasta Krakowa, Małgorzata Mrugała poinformowała, że Wydział dokonuje interwencyjnych pomiarów. Dodała jednak, że dotyczy to wyłącznie emisji hałasu do środowiska, tj. na zewnątrz budynków. Pomiarami hałasu wewnątrz budynków zajmuje się z kolei Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego.

Dr Justyna Anders-Morawska z Uniwersytetu Łódzkiego podkreśliła znaczenie planowania przestrzennego jako narzędzia zarządzania hałasem w miastach. Odpowiedni układ funkcjonalno-przestrzenny – w tym lokalizowanie budynków mieszkalnych w większym oddaleniu od głównych arterii komunikacyjnych – może znacząco ograniczyć uciążliwość dźwiękową dla mieszkańców. Dodatkową rolę pełnią tereny zielone i pasy buforowe, które nie tylko w pewnym stopniu tłumią dźwięk, lecz także poprawiają komfort życia w mieście.

Na posiedzeniu wystąpili również mieszkańcy, przybliżając Radnym problemy związane z hałasem. Jedna z mieszkanki wskazała m.in., że wysokość mandatów za wykroczenia związane z zakłócaniem



**Magiczny
Kraków**

spokoju jest w Polsce zbyt niska.

Tematyka hałasu, szczególnie w kontekście życia nocnego i komfortu mieszkańców, pozostaje kluczowym obszarem działania Burmistrza Nocnego oraz Komisji Zrównoważonej Gospodarki Nocy. Jednym z efektów tej pracy jest sformułowanie rekomendacji dot. [podniesienia wysokości mandatów](#), które mogłyby nakładać straż miejska. Prowadzone są także działania „miękkie”, takie jak przekonywanie przedsiębiorców do stosowania [dobrych praktyk](#) oraz [kampanie edukacyjne](#), które mają uwrażliwić coraz więcej mieszkańców na prawo innych do spokojnego odpoczynku w nocy.

Efekty przynoszą także działania doraźne, m.in. patrole straży miejskiej i policji oraz [City Helpersów](#), reagujące na głośne zachowania osób w przestrzeni publicznej. Dotyczy to również uciążliwych lokali.